



*Parafia Ewangelicko-Augsburska
w Koninie*

2018
ROK ŚWIADECTWA KOŚCIOŁA

Niemiec ewangelik, Polak... ewangelik

Dwujęzyczny jest Kościół nasz, ewangelicko-augsburski, w naszym kraju. Są ewangelicy niemieccy, jest też znaczna liczba ewangelików mowy polskiej. Przede wszystkim bowiem sporo rodzin rdzennie polskich przechowuje święcie wiarę przekazaną im od ojców i dziadów z czasów Reformacji, ale i wśród nas, noszących nazwiska niemieckie, wielu jest takich, którzy żyli się z tutejszym społeczeństwem. I jakże mogłoby być inaczej? Od kilku pokoleń tu zamieszkali, przestaliśmy być obcymi przybyszami, zrosiliśmy się z krajem, który stał się ojczyzną naszą, dla której dobra żyjemy i pracujemy. Wszak o należeniu do jakiejś narodowości nie rozstrzyga ani pochodzenie, ani nazwisko, lecz język i uczucia.

Bp Juliusz Bursche

W czasie I wojny światowej z uwagi na niemiecką narodowość internowano i deportowano w głąb Rosji ponad 100 tysięcy ewangelików, w tym kilkunastu księży i ponad 250 kantorów i nauczycieli. Wywózka dotknęła również superintendenta generalnego ks. Juliusza Burschego, a wraz z administracją rosyjską opuścili Polskę świeccy, mianowani przez władze członkowie Konsystorza. Potraktowanie wszystkich ewangelików jako Niemców wywołało protest zwierzchnictwa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Po wejściu wojsk niemieckich nowy okupant zamierzał powiązać tutejszą społeczność luterańską z Kościołem Ewangelickim w Niemczech. To się jednak nie udało.

Bp J. Bursche starał się o równouprawnienie dla niemieckiej części zboru podczas wyborów do Kolegium Kościelnego w Parafii Świętej Trójcy w Warszawie, gdzie zdecydowaną przewagę — od czasu Powstania Styczniowego miała polskojęzyczna społeczność. Został skrytykowany za popieranie Niemców i germanizację stołecznej parafii. W tym samym czasie niemieckie pisma oskarżały go o polonizację Niemców.

W 1905 roku z okazji 400. rocznicy urodzin Mikołaja Reja w Warszawie założono Gimnazjum prowadzone przez Parafię ewangelicką. W 1909 roku w Łodzi powstało ewangelickie gimnazjum „Uczelnia”. Powstawały: Polski Ewangelicki Chór Kościelny w Łodzi czy Organizacja Polaków Ewangelików — prowadząca lekcje religii i naukę confirmacyjną po polsku.

Członkowie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego wykazywali zróżnicowane postawy polityczne. Z jednej strony część Niemców podjęła działalność w organizacjach nacjonalistycznych o charakterze antypolskim, a drugiej strony Polacy ewangelicy zaczęli manifestacyjnie podkreślać swoje poparcie dla polskich dążeń narodowych.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wykreowano sposób myślenia o Kościele w kategoriach dobra narodowego. W konsekwencji Polaków Ewangelików postrzegano jako polonizatorów, ewangelików Niemców jako germanizatorów, obie strony zaś postrzegały się nawzajem jako forpoczty polityki narodowej rządów Polski i Niemiec.

W latach 1919-1926 część ludności niemieckiej, która nie opowiadała się za Polską została zmuszona do opuszczenia granic Rzeczypospolitej. Polskę opuściło około 600 tysięcy Niemców — propaganda Rzeszy przypisała winę polskiemu „terrorowi”. Okres dwudziestolecia międzywojennego nie sprzyjał procesom integracyjnym ewangelików wywodzących się z różnych tradycji luterańskich. Trudności te powiększała wchodząca do Kościołów polityka, a odradzające się nacjonalizmy polaryzowały wiernych, także w obrębie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Przyniosło to określone konsekwencje dla Kościoła podczas i po II wojny światowej.

EWANGELICY POLACY W ŚWIECIE DOKUMENTÓW URZĘDOWYCH.

ZEBRAŁ I ZESTAWIŁ

JAKÓB GLASS

PREZES KONSYSTORZA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO
W POLSCE.



NAKŁADEM AUTORA.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA.

1919.